

Dzieci poweselały. Nie słychać już tego ciągłego narzekania, od którego aż uszy puchły, w czasach zastoju. Nic dziwnego pracowano 3-4 dni w tygodniu — a jeść z konieczności człowiek musiał codziennie.

Stąd płynęło niezadowolenie i gorycz.

Miejmy nadzieję, że te smutne czasy już nie powrócą; a ludzie odetchną swobodniej pod urokiem błogosławieństwa, płynącego z pracy.

Komitet na nowych torach działalności.

Dnia 1 sierpnia poraz pierwszy z naszej miejscowości wyruszyła grupa dzieci na Kolonje leńne.

Wyjechało 32 dzieci. Z tej liczby 10-ro wysłał na swój koszt Sejmik Będziński a reszta to jest 22 wyekwipował pokrył koszt utrzymania Komitet Pomocy Dzieciom w Niemcach.

Ekwipunek wraz z utrzymaniem dzieci przez 4 tygodnie wyniesie około 2 tysięcy złotych.

Przed odjazdem dzieciaki wraz z paniami - opiekunkami zajęły do kościoła, gdzie zostało udzielone błogosławieństwo Najsw. Sakramentem.

Po krótkiej modlitwie dzieci, choć mizerne i wynędzniałe jednak z promieniami radości w oczach wsiadały do samochodu Tow. Warsz. który je miał wieźć do miejsca przeznaczenia.

Matki owych uszczęśliwionych dzieci patrzyły na ten odjazd przez łzy radości.

Niejednej w głowie się nie mieści, że to ona; biedna wyrobnica, wysłała swoją jedyną pociechę na letnisko, na świeże powietrze.

Tak, to było niemożliwym w czasach niewoli politycznej.

Obecnie na każdym kroku spotykamy błogą działalność naszych polskich czynników rządowych i samorządowych i aamo społeczeństwo coraz lepiej spełnia obowiązek społeczny.

Jesteśmy u siebie, na własnej ziemi, o własnych troskach myślimy sami — a nie ktoś nam obcy.

Pocieszającym nad wyraz objawem jest fakt zajęcia się dzieckiem przez władze i społeczeństwo.

Miejmy nadzieję że i nasze miejscowe społeczeństwo tak ofiarne na cele społeczne — nie poskąpi środków materialnych, by dać możność zaopiekowania się dzieckiem biednym i uratowania go dla Kraju, dla narodu!

Miejmy nadzieję, że w przyszłym roku Komitet będzie rozporządzał większymi funduszami i będzie w stanie wysłać nie 32 lecz wszystkie biedne, chorowite a więc potrzebujące pomocy i ratunku dzieci.

By komitet mógł spełnić ten zaszczytny dla siebie obowiązek zależeć będzie od naszych składek od zapisywania się licznie go na członków Komitetu Pomocy Dzieciom Najbiedniejszym.

Nadmienię jeszcze przy tej sposobności, że wyprawa dla dzieci wyjeżdżających na Kolonje była przygotowana własnoręcznie przez kilka pań z Juljusza pod Kierownictwem p. Zaw. Czaplickiej —

Jaki to piękny objaw ducha społecznego!

Komitetowi Pomocy Dzieciom Redakcja „Kroniki“ życzy, by z nowych torów swej działalności nie schodził lecz co rok nowe zastępy dzieci wysłał po świeże powietrze, po radość i słońce, po zdrowie.

Szczęść Boże!

Podziękowanie.

Pp. Rajchmanowie Kazimierzostwo złożyli na ręce ks. Proboszcza przy poświęceniu Ich domu

100 zł., przeznaczając je na kolonje dla biednych dzieci.

Za ten hojny datek na tej drodze Komitet składa serdeczne „Bóg zapłać“.

Pracownicy Kopalń zapisujcie się na członków Komitetu Pomocy Biednym w Niemcach!

Nie żałujcie grosza, który idzie na złagodzenie nędzy wśród naszych braci!

Działalność kościoła katolickiego w Polsce.

W ostatnich dniach w związku z 1 sierpnia prasa więcej niż zwykle poświęciła uwagi działalności komunistycznej w Polsce.

Dzienniki o zabarwieniu narodowym i zmyśle państwowym podały przedruki z prasy sowieckiej, stwierdzające, że Sowiety mocno niezadowolone ze stanu rzeczy w Polsce.

Nadzieje prawie całkowicie zawiodły, a spodziewano się wiele, b. wiele. Prąd komunistyczny traci w Polsce sile jakkolwiek, trzeba przyznać, że warunki ogólne u nas stwarzają wcale nieźle podłoże do akcji demagogicznej. Jednak robotą nie idzie...

Wybitni „działacze“ to przeważnie ludzie o nazwiskach nie mających nic wspólnego z Polską. Następnie oddziaływanie dosięga tylko części młodzieży robotniczej — szerszy ogół robotniczy przestał się zachwycać hasłami ze Wschodu.

To zjawisko różni różnie tłumaczy.

Ja osobiście, twierdząc, że jeśli komunizm nie zatacza u nas szerszych kręgów jest to całkowita zasługa Kościoła Katolickiego w Polsce.

Można mówić o Polsce, że w niej dużo analfabetów ciemnoty zgodą!

Można powoływać się na